

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 90/2025 | 31 marca 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Cysterna uderzyła w drzewo – mleko rozlało się na drogę

Poranne zdarzenie na DK59. Cysterna nie dowiozła mleka do celu.

Cysterna uderzyła w drzewo - mleko rozlało się na drogę



Wczesny poranek, pusta droga i nagła awaria. Kierowca ciężarówki przewożącej mleko nie spodziewał się, że rutynowa trasa zakończy się interwencją służb.

Niebezpieczny poranek na DK59

W sobotę, 29 marca, kilka minut po godzinie 5:00 rano, policjanci z Mrągowa zostali wezwani do zdarzenia drogowego na drodze krajowej nr 59, na odcinku między Pieckami a Mrągowem. Na miejscu zastano cysternę przewożącą mleko, która zjechała z trasy, uderzyła w drzewo, a następnie w bariery energochłonne. W wyniku uderzenia doszło do uszkodzenia pojazdu oraz wycieku mleka.

Jak ustalono na miejscu, przyczyną zdarzenia była awaria opony. Kierowca stracił panowanie nad pojazdem, co doprowadziło do niekontrolowanego zjechania z jezdni. Mimo groźnie wyglądającej sytuacji, kierujący nie odniósł poważnych obrażeń i był trzeźwy w chwili zdarzenia.

Utrudnienia w ruchu i apel służb

Na czas akcji służb ratunkowych oraz usuwania pojazdu z drogi, ruch odbywał się wahadłowo. Sytuacja była monitorowana przez policjantów, którzy kierowali ruchem i dbali o bezpieczeństwo pozostałych uczestników drogi. Utrudnienia trwały do czasu usunięcia cysterny oraz neutralizacji wycieku mleka.

Policjanci apelują do kierowców o ostrożność, zwłaszcza w porze porannej, kiedy warunki atmosferyczne i nawierzchnia mogą sprzyjać niebezpiecznym sytuacjom. Przypominają również o regularnej kontroli stanu technicznego pojazdów, w tym opon, które odgrywają kluczową rolę w bezpiecznym prowadzeniu pojazdu.

Mężczyzna wypadł z auta podczas jazdy. Wezwano śmigłowiec LPR



29 marca w Iławie interweniował śmigłowiec LPR. Do dramatycznego wypadku doszło tego dnia w miejscowości Tylice, gdzie pasażer wypadł z jadącego pojazdu. Jak informuje infoilawa.pl, mężczyzna sam otworzył drzwi w trakcie jazdy.

Pasażer otworzył drzwi i wypadł z auta

Portal przekazał, że do zdarzenia doszło w sobotnie popołudnie, około godziny 15:30, na nieutwardzonej drodze w miejscowości Tylice, położonej na terenie powiatu nowomiejskiego. Z ustaleń policji wynika, że pasażer samochodu osobowego niespodziewanie otworzył drzwi pojazdu, a następnie wypadł z niego podczas jazdy.

Stan mężczyzny był poważny

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Mężczyzna odniósł na tyle poważne obrażenia, że nie było możliwe przeprowadzenie badania trzeźwości. W

pierwszej kolejności trafił pod opiekę lekarzy ze szpitala w Iławie. Wieczorem tego samego dnia zapadła decyzja o konieczności przetransportowania go do bardziej wyspecjalizowanej placówki medycznej.

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego zabrał poszkodowanego z terenu szpitala w Iławie. Portal infoilawa.pl pisze nieoficjalnie o ciężkich urazach głowy.

Policja prowadzi postępowanie

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim badają szczegóły tego nietypowego wypadku. Na tym etapie nie udzielają jeszcze szerszych informacji.

Sprawa pozostaje w toku i policja zapowiada, że w najbliższych dniach zostaną podane dalsze szczegóły zdarzenia.

Dlaczego warto pamiętać o pasach i zamkniętych drzwiach?

Zapinanie pasów i sprawdzenie, czy drzwi są dobrze zamknięte, to podstawowe zasady bezpieczeństwa w aucie. Ich zignorowanie może skończyć się tragicznie –

wypadnięcie z pojazdu podczas jazdy często prowadzi do poważnych obrażeń.

Choć takie sytuacje nie zdarzają się często, każda z nich pokazuje, jak ważne są nawet najprostsze środki ostrożności.

źródło: infoilawa.pl „Otworzył drzwi – i wypadł z auta! Rannego zabrał z ławy śmigłowiec LPR”, dostęp 31.03.2025

Nowe połączenie z lotniska w Szymanach – pierwszy lot za nami



fot. Port Lotniczy Olsztyn-Mazury

Podróż samolotem do zachodnich Niemiec trwa teraz niespełna dwie godziny. Na lotnisku w Szymanach pierwszych pasażerów nowej trasy przywitały słodkości i upominki.

Nowa trasa z lotniska Szymany

We niedzielę 30 marca na lotnisku Olsztyn-Mazury w Szymanach odbyło się symboliczne powitanie

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

pierwszych pasażerów nowego połączenia lotniczego z niemieckim Düsseldorf-Weeze. Nową trasę obsługuje irlandzki przewoźnik Ryanair. Z okazji inauguracji na podróżnych czekała słodka niespodzianka oraz

www.tko.pl

upominki przygotowane przez lotnisko.

Połączenie będzie realizowane dwa razy w tygodniu – w czwartki i niedziele, a w kwietniu także w piątki. Lot na trasie Szymany – Düsseldorf-Weeze trwa około 1 godziny i 40 minut. Ceny biletów zaczynają się już od 69 zł, a rezerwacji można dokonać na stronie przewoźnika.

Lotnisko Düsseldorf-Weeze znajduje się w zachodnich Niemczech, na terenie Nadrenii Północnej-Westfalii, zaledwie 5 kilometrów od granicy z Holandią. W promieniu 90 minut jazdy znajdują się duże niemieckie i holenderskie miasta, takie jak Düsseldorf, Dortmund, Kolonia, Bonn, Duisburg, Essen, Eindhoven, Nijmegen, Arnhem i Tilburg.

Udogodnienia dla pasażerów i

biznesu

Nowa trasa otwiera szersze możliwości zarówno dla osób podróżujących turystycznie, jak i w celach służbowych. W opinii Wiktora Wójcika, Prezesa Zarządu Warmia i Mazury Sp. z o.o., to ważny krok w rozwoju komunikacji w regionie i znaczące udogodnienie dla biznesu. Ostatnie miesiące były dużym wyzwaniem dla małych lotnisk regionalnych, które mierzyły się z ograniczoną dostępnością floty przewoźników oraz cięciami w siatce połączeń. Mimo to Port Lotniczy Olsztyn-Mazury konsekwentnie rozwija swoją ofertę.

W letnim rozkładzie lotów z lotniska Olsztyn-Mazury dostępne są także rejsy do Krakowa i Londynu, a także wakacyjne czartery do popularnych kurortów w Egipcie, Turcji i Albanii.

źródło: Port Lotniczy Olsztyn-Mazury

Młody kierowca BMW rozbił auto na kilku drzewach w lesie



Samochód wypadł z drogi i roztrzaskał się w lesie. Za kierownicą siedział 23-latek. Policja bada okoliczności zdarzenia i apeluje do kierowców o rozsądek.

Młody kierowca stracił panowanie nad BMW

29 marca Komenda Powiatowa Policji w Ostródzie poinformowała o poważnym zdarzeniu na drodze między Zawrotami a Szelągim w powiecie ostródzkim. 23-letni kierowca samochodu marki BMW stracił panowanie nad pojazdem na łuku drogi, wypadł z jezdni i uderzył w drzewa.

Samochód zatrzymał się w lesie

Auto zjechało z drogi, dachowało i ostatecznie zatrzymało się w zalesionym terenie, uderzając w drzewa. Zniszczenia pojazdu były poważne, ale kierowca zdołał opuścić pojazd o własnych siłach.

„Na szczęście ucierpiał tylko pojazd, a mężczyźnie nic poważnego się nie stało” – podała Komenda Powiatowa Policji w Ostródzie.

Na miejscu interweniowały służby

Na miejsce zdarzenia skierowano policję i służby ratunkowe. Funkcjonariusze zabezpieczyli teren i rozpoczęli ustalanie dokładnych okoliczności wypadku. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że to prędkość mogła odegrać kluczową rolę w tym zdarzeniu.

Policja apeluje: prędkość to

najczęstsza przyczyna wypadków

Funkcjonariusze podkreślają, że nadmierna prędkość na krętych i mniej uczęszczanych drogach może mieć poważne konsekwencje. Tego typu odcinki wymagają szczególnej ostrożności.

„Przypominamy, nadmierna prędkość to najczęstsza przyczyna wypadków drogowych!” – zaapelowała ostródzka policja.

źródło: KPP w Ostródzie

Trzy medale dla zawodników z AKS OSW Olsztyn na żeglarskich mistrzostwach świata



fot. Polski Związek Żeglarski

Zaczął się od 15. miejsca i skończył na podium. Takie historie pisze tylko sport - i tylko wtedy, gdy w grę wchodzi determinacja.

Udany występ polskiej załogi na światowym poziomie

Piotr Cichocki i Olga Górnaś-Grudzień zdobyli trzy medale podczas Mistrzostw Świata żeglarzy z niepełnosprawnościami w klasie Hansa 303 informuje Polski Związek Żeglarski. Zawody odbyły się w australijskim Newport, niedaleko Sydney, na akwenie Pittwater. Startowali tam najlepsi zawodnicy z całego świata. Polacy reprezentowali klub AKS OSW Olsztyn. W Australii towarzyszył im trener Grzegorz Prokopowicz.

Zawodnicy wzięli udział w dwóch konkurencjach -

jednoosobowej i dwuosobowej. W rywalizacji jednoosobowej Olga Górnaś-Grudzień została mistrzynią świata wśród kobiet, a Piotr Cichocki zdobył srebrny medal w klasyfikacji open. W konkurencji dwuosobowej razem wywalczyli brązowy medal.

Sportowa walka i kontrowersje na wodzie

Warunki na wodzie były bardzo zmienne. Wiało raz słabo, raz bardzo mocno. W sumie rozegrano sześć wyścigów w każdej konkurencji. W rywalizacji dwuosobowej pojawiły się kontrowersje. Po jednym z wygranych wyścigów rywale złożyli protest. Uznali, że

polska załoga zbyt późno wykonała karę na wodzie. Sędziowie przyznali rację rywalom i nałożyli na Polaków karę w postaci doliczenia 30% punktów. To znacząco wpłynęło na końcowy wynik i ostatecznie dało im trzecie miejsce.

Mimo tego Polacy pokazali wysoki poziom. Trener Grzegorz Prokopowicz powiedział, że choć nie wszystko poszło po myśli zawodników, jest z nich bardzo dumny. Piotr i Olga, jako członkowie Kadry Narodowej Polskiego Związku Żeglarskiego, należą do najlepszych żeglarzy na świecie w swojej klasie i regularnie zdobywają medale na międzynarodowych zawodach.

Silna konkurencja i uznanie dla

Polaków

W mistrzostwach startowali zawodnicy z 21 krajów. W konkurencji jednoosobowej wystartowało 76 osób, a w dwuosobowej 42 załogi. Poza klasą Hansa 303 rywalizowano też w innych klasach: Liberty, SKUD18 i Hansa 2.3.

Trener Prokopowicz podkreślił, że mimo braku złota w każdej konkurencji, jego zawodnicy byli bardzo dobrze przygotowani i walczyli do końca. Dodał, że wracają do Polski z trzema medalami i ogromnym doświadczeniem.

źródło: Polski Związek Żeglarski, fot: Polski Związek Żeglarski

Izraelczycy kupili centrum handlowe w Olsztynie. Co dalej z Auchan, Action, Media Markt i Obi?



Znane wszystkim Power Park Olsztyn, zlokalizowane przy ul. Sikorskiego w Olsztynie, trafiło w ręce izraelskiego inwestora. To może być początek dużych zmian dla klientów i sieci takich jak Auchan, Media Markt czy OBI.

BIG Poland przejmuje centrum

handlowe przy Galerii Warmińskiej

Firma BIG Poland ogłosiła przejęcie Power Parku Olsztyn – jednego z największych centrów handlowych w południowej części miasta. Obiekt sąsiaduje z Galerią Warmińską, tworząc duży kompleks zakupowy, który od lat przyciąga tysiące mieszkańców Olsztyna i okolic.

Power Park oferuje blisko 33 000 m² powierzchni najmu, a jego ogromnym atutem jest lokalizacja: tuż przy głównych szlakach komunikacyjnych i gęsto zaludnionych osiedlach. Centrum cieszy się uznaniem dzięki silnemu mikrowi najemców, wśród których są: Auchan, Action, OBI, Media Markt, JYSK, Black Red White, Action, Maxi Zoo, czy MAX Premium Burgers.

„Silna baza, znane marki, ogromny potencjał”

BIG Poland nie kryje zadowolenia z transakcji i jasno podkreśla strategiczny charakter inwestycji.

„Z radością witamy Power Park Olsztyn w naszym rosnącym portfolio w Polsce. Nowo nabyte centrum charakteryzuje się stabilnym tenant mix, obejmującym liderów polskiego rynku handlowego” – powiedział Eran Levy, CEO BIG Poland.

Kto sprzedał Power Park i dlaczego?

Sprzedającym była firma EPP, będąca największym zarządcą nieruchomości handlowych w Polsce pod względem powierzchni najmu. Ich portfolio obejmuje 35 projektów – 29 centrów handlowych i 6 kompleksów biurowych, o wartości około 2,9 miliarda euro.

EPP należy do Redefine Properties – drugiego co do wielkości funduszu REIT (Real Estate Investment

Trust) notowanego na Giełdzie Papierów Wartościowych w Johannesburgu. Sprzedaż Power Parku Olsztyn to część szerszej strategii optymalizacji aktywów.

Kim jest BIG Poland i co planuje w Polsce?

BIG Poland to część międzynarodowej grupy BIG Shopping Centers, założonej w 1994 roku w Izraelu przez Yehudę Neftali. Grupa koncentruje się na rozwoju i obsłudze: parków handlowych, centrów handlowych, parków logistycznych, inwestycji mieszkaniowych i biurowych oraz projektów związanych z energią odnawialną.

BIG działa m.in. w Izraelu, Serbii, Czarnogórze, Rumunii, Czechach i Polsce. W naszym kraju obecni są od 2022 roku i w krótkim czasie zbudowali portfolio 7 parków handlowych w Łubnej, Lubinie, Andrychowie, Gorzowie Wielkopolskim, Ostródzie, Włocławku i Myszkowie – o łącznej powierzchni 132 000 m².

Przejęcie Power Parku Olsztyn to element ambitnej strategii ekspansji. Firma zapowiada dalsze inwestycje oraz nowe otwarcia w całym kraju.

Co dalej z Auchan, Media Markt, OBI i pozostałymi markami?

Na razie wszystko wskazuje na to, że najemcy pozostaną na miejscu, a centrum czeka inwestycja w rozwój oferty i infrastruktury. Jednak jak to bywa w przypadku przejęć – kluczowe będą najbliższe miesiące. Dla klientów to może oznaczać zarówno nowe marki, jak i odświeżenie wyglądu czy układu centrum.

Jedno jest pewne – centrum handlowe przy ulicy Sikorskiego w Olsztynie właśnie weszło nowy etap swojej historii.

źródło: BIG Poland

Nastolatek zaatakowany przez nożownika na Plaży Miejskiej



Wieczorny post w mediach społecznościowych wzbudził zaniepokojenie mieszkańców Olsztyna. Dotyczył on ataku na plażę miejskiej nad jeziorem Ukiel.

Post na Spotted

W piątek 29 marca na profilu Spotted Olsztyn pojawił się post informujący o poważnym incydencie. Autor wpisu podał, że „dnia 27.03.2025 na plaży miejskiej koło godz. 23, został dźgnięty chłopak nożem, jeśli są jacyś świadkowie, proszę o zgłoszenie się”.

W związku z tą publikacją skontaktowaliśmy się z Komendą Miejską Policji w Olsztynie. Funkcjonariusze potwierdzili, że zgłoszenie dotyczące bójki wpłynęło do służb w piątkowy (28 marca) wieczór po godzinie 22.

Przebieg zdarzenia

Na miejscu policjanci zastali 19-letniego mężczyznę, który przekazał, że został zaatakowany przez grupę nieznaną mu osób. W trakcie szamotaniny jeden z napastników miał użyć ostrego narzędzia, poinformował Jacek Wilczewski z Komendy Miejskiej

Policji.

Po wstępnych oględzinach stwierdzono u poszkodowanego powierzchowne obrażenia. Został on przetransportowany do szpitala – odniesione rany nie zagrażają jego życiu ani zdrowiu.

Policja analizuje monitoring

Sprawą zajęli się funkcjonariusze pionu patrolowego oraz kryminalnego. Na miejscu przeprowadzono oględziny terenu i przesłuchano świadków.

Policjanci zabezpieczyli nagrania z kamer monitoringu, które są obecnie szczegółowo analizowane. Trwają także dalsze czynności w celu dotarcia do kolejnych świadków zdarzenia. Śledztwo ma na celu ustalenie tożsamości sprawców i wyjaśnienie wszystkich okoliczności zdarzenia.

źródło: KMP Olsztyn

Opiekunka z Olsztyna miała znęcać się nad dziećmi w żłobku



fot. kpo.gov.pl/zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Codzienna praca z najmłodszymi wymaga cierpliwości, empatii i odpowiedzialności. Tym razem to właśnie miejsce, które miało być bezpieczne, stało się przedmiotem prokuratorskiego śledztwa.

Zarzuty po analizie nagrań i przesłuchaniach

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie postawiła zarzuty Magdalenie S., byłej opiekunce jednego z olsztyńskich żłobków, informuje PAP. Kobieta jest podejrzana o znęcanie się fizyczne i psychiczne nad 15 dziećmi w wieku od 1 do 3 lat. Zarzuty zostały sformułowane po analizie nagrań z ukrytej kamery oraz przesłuchaniu licznych świadków.

O niepokojącym zachowaniu opiekunki poinformowała policję dyrekcja żłobka. Do zawiadomienia dołączono materiał filmowy, na którym widać, jak Magdalena S. traktuje dzieci. Z ustaleń śledczych wynika, że opiekunka m.in. szarpała, popychała i ciągnęła dzieci za nadgarstki, podnosząc je w ten sposób.

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

Zarejestrowano także uderzenia otwartą dłońią w twarz oraz kierowanie wobec dzieci wulgaryzmów. Kobieta została natychmiast odsunięta od pracy z dziećmi, a następnie zwolniona.

Według prokuratora Daniela Brodowskiego, zachowania te miały miejsce przez około miesiąc – od początku sierpnia do 27 września 2024 roku.

Podejrzana nie przyznaje się do winy

Magdalena S. została przesłuchana w charakterze podejrzanej. Nie przyznała się do zarzucanych jej czynów i skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Prokuratura prowadzi śledztwo. Za znęcanie się nad małoletnimi kobiecie grozi kara od 6

Tajemnicza śmierć mężczyzny w pożarze trzciniowiska. Policja nie wyklucza udziału osób trzecich



wm.policja.gov.pl

fot. KPP Węgorzewo

Pożar trzciniowiska w pobliżu jeziora Dargin zakończył się tragicznym odkryciem. Okoliczności zdarzenia badają policjanci i prokurator.

Okoliczności zdarzenia

W sobotę 29 marca 2025 roku, kilka minut po godzinie 12:00, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Węgorzewie otrzymał zgłoszenie o pożarze trzciniowiska w miejscowości Harsz, położonej w pobliżu jeziora Dargin. Na miejsce natychmiast skierowano strażaków, którzy podczas akcji gaśniczej natrafili na ciało mężczyzny.

Na miejscu rozpoczęły się czynności z udziałem grupy dochodzeniowo-śledczej oraz technika kryminalistyki. Prace prowadzone były pod nadzorem prokuratora. Policjanci ustalili tożsamość ofiary – był to 42-letni mieszkaniec powiatu węgorzewskiego. Jego ciało zostało zabezpieczone i przekazane do dalszych badań, które mają pomóc w ustaleniu przyczyny zgonu.

Trwa śledztwo

W toku dalszych czynności policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn mogących mieć związek z tym zdarzeniem. Obaj to mieszkańcy powiatu węgorszewskiego – 78- i 57-latek. Według wstępnych ustaleń mogą być oni powiązani z powstaniem pożaru.

Śledczy badają, jaki był dokładny udział tych osób w zajściu oraz czy mają one związek ze śmiercią 42-latka. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzone są pod nadzorem Prokuratora Rejonowego w Giżycku.

źródło: KPP Węgorzewo

Z posesji pod Olsztynem zniknęła przyczepa gastronomiczna. Złodziej nie miał skrupułów



Nie każda sprawa kradzieży kończy się tak pomyślnie. Tym razem szybkie działania policji i dobra współpraca funkcjonariuszy pozwoliły na odnalezienie i zwrot wartościowego mienia.

Zgłoszenie i szybkie działania policji

W połowie marca 2025 roku mieszkaniec jednej z miejscowości w gminie Barczewo zgłosił kradzież przyczepy gastronomicznej o wartości 20 tysięcy

złotych. Z jego relacji wynikało, że pojazd został skradziony bezpośrednio z jego posesji. Sprawą natychmiast zajęli się funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Barczewie.

Kryminalni zabezpieczyli ślady, przesłuchali świadków

oraz rozpoczęli zbieranie informacji, które mogłyby doprowadzić do ustalenia sprawcy. W działaniach wspierał ich dzielnicowy z tego samego komisariatu. Współpraca okazała się kluczowa dla dalszego przebiegu sprawy.

Ustalono miejsce ukrycia przyczepy

W poniedziałek 23 marca policjanci ustalili miejsce, w

którym znajdowała się skradziona przyczepa. Znalaziona została w nienaruszonym stanie. Funkcjonariusze zebrali wystarczające dowody, by zatrzymać 47-letniego mieszkańca gminy Barczewo i postawić mu zarzut kradzieży mienia. Odzyskany pojazd wrócił do właściciela, a podejrzany będzie odpowiadał przed sądem. Za kradzież grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

źródło: KMP Olsztyn

Zderzenie motocykla z osobówką. Kierująca jednośladem trafiła do szpitala



Piątkowe przedpołudnie na drodze wojewódzkiej nr 504 w pobliżu miejscowości Stępień przyniosło groźną kolizję. W działania zaangażowano służby ratunkowe.

Okoliczności zdarzenia

W piątek 28 marca strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie zostali zadysponowani do zdarzenia drogowego z udziałem jednoślada. Do kolizji motocykla z samochodem doszło w pobliżu miejscowości Stępień w gminie Braniewo, na drodze wojewódzkiej nr 504.

Ranna motocyklistka została przetransportowana do szpitala. Uszkodzony motocykl znalazł się w przydrożnym rowie. Strażacy zabezpieczyli pojazd i miejsce kolizji.

Służby apelują o ostrożność

Na miejscu pracowali policjanci, zespół ratownictwa medycznego oraz strażacy. Okoliczności zdarzenia są wyjaśniane przez funkcjonariuszy.

Strażacy przypominają, że za bezpieczeństwo na drodze odpowiadają wszyscy uczestnicy ruchu. Zarówno kierowcy samochodów, jak i motocykliści powinni wykazywać się wzajemnym szacunkiem i zachowywać zasadę ograniczonego zaufania.

źródło: KPP Braniewo

Motocyklista z malutkim dzieckiem pędził po Olsztynie. Trzymał je jedną ręką



Niebezpieczna jazda motocyklem z małym dzieckiem została zarejestrowana przez świadka na ulicach Olsztyna. Motocyklista przewoził malucha bez odpowiednich zabezpieczeń, podtrzymując go jedną ręką. Nagranie wzbudza ogromne emocje.

Nagranie motocyklisty z Olsztyna wywołuje poruszenie

W sobotę 29 marca tuż przed godziną 15 ulicami Olsztyna – od ronda Bema do ulicy Cichej – przemieszczał się motocyklista z bardzo młodym pasażerem. Film, który trafił do naszej redakcji, ukazuje niepokojącą scenę: dziecko z wyraźnie za dużym kaskiem siedzi na motocyklu w pozycji, która nie zapewnia odpowiedniego bezpieczeństwa. Maluch kiwa się, traci stabilność, a jego ciało przechyla się przy każdej nierówności drogi — nie może samodzielnie utrzymać się na pojeździe.

Motocyklista, aby zapobiec upadkowi siedzącego za nim pasażera, jedną ręką przytrzymuje dziecko, co dodatkowo zwiększa ryzyko utraty kontroli nad jednośladem.

Świadek zdarzenia: „Byłam przerażona”

Film został nadesłany przez czytelniczkę, która była świadkiem przejazdu motocyklisty. Jak sama przyznała, widok dziecka w takiej sytuacji głęboko ją poruszył.

„Jestem samodzielną matką i bardzo mnie poruszył ten widok. Raz na dwa tygodnie oddaję dziecko ojcu – jakby coś takiego zrobił, to bym zawału dostała” – relacjonuje kobieta.

Przepisy dotyczące przewożenia dzieci na motocyklu

Polskie prawo dopuszcza przewożenie dzieci na motocyklu, jednak określa przy tym kilka kluczowych warunków, które mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa najmłodszych pasażerów. Zgodnie z ustawą Prawo o ruchu drogowym, dziecko może być pasażerem jednoślada, pod warunkiem że ma na sobie homologowany kask ochronny dostosowany do rozmiaru głowy.

Prawo nie wskazuje jednoznacznie minimalnego wieku dziecka, które może być przewożone motocyklem, jednak wprowadza pewne ograniczenia. Jeśli pasażer nie ukończył 7. roku życia, kierujący pojazdem nie może przekraczać prędkości 40 km/h. Przepis ten ma

na celu ograniczenie ryzyka poważnych obrażeń w przypadku ewentualnego wypadku.

Specjaliści z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz instruktorzy jazdy jednośladami jednoznacznie podkreślają, że dziecko powinno być w stanie utrzymać się w siodle, siedzieć stabilnie i świadomie uczestniczyć w podróży.

Przewóz dziecka w takiej formie jak miało to miejsce w Olsztynie, jest skrajnie nieodpowiedzialny i może zostać uznany za stwarzanie zagrożenia w ruchu drogowym. Kierowca, który przewozi dziecko w sposób zagrażający jego bezpieczeństwu, może zostać ukarany mandatem, a w skrajnych przypadkach odpowiadać przed sądem za narażenie życia lub zdrowia.

Przepisy prawa w tej kwestii są nieprecyzyjne i nie nadążają za rzeczywistością. Sytuacje takie jak ta, którą zarejestrował czytelnik, pokazują, że obowiązujące regulacje pozostawiają zbyt duże pole do swobodnej – i często nieodpowiedzialnej – interpretacji.

Wilk podchodzi do zabudowań gospodarskich, pies nie daje rady go odstraszyć



Fot. Zrzut ekranu z nagrania z monitoringu. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Poranek na gospodarstwie w Dubeninkach miał wyglądać jak każdy inny. Praca w oborze, karmienie bydła, rutynowe obowiązki. Tym razem jednak uwagę mieszkańców przykuł nieoczekiwany gość.

Wilk na posesji

31 marca 2025 roku w mediach społecznościowych pojawiło się nagranie z monitoringu zarejestrowanego na terenie gospodarstwa w miejscowości Dubeninki w powiecie gołdapskim. Na filmie widać wilka, który swobodnie wchodzi na posesję i przez dłuższą chwilę krąży w okolicy zabudowań gospodarczych, jakby próbował dostać się do środka.

Na nagraniu widać również psa, który zaczyna głośno szczekać i próbuje odstraszyć dzikie zwierzę. W pierwszym momencie wilk wycofuje się, najwyraźniej zaskoczony obecnością czworonoga. Jednak chwilę później pies oddala się, co sprawia, że wilk ponownie zbliża się do budynków. Dopiero obecność, najprawdopodobniej właściciela gospodarstwa, który podnosi głos, sprawia, że drapieżnik ucieka z terenu posesji.

Autor nagrania opublikował film w mediach

społecznościowych, dodając pełen emocji komentarz. W poście pisze, że o godzinie 6:00 rano wilk pojawił się na terenie gospodarstwa „bez żadnych oporów”. Zadaje pytania o bezpieczeństwo – własne, dzieci, sąsiadów – i wprost apeluje o wprowadzenie ustawy redukującej liczebność wilków w regionie.

Wilki coraz bliżej domów

To nie pierwsze takie zdarzenie w ostatnim czasie. Mieszkańcy regionu coraz częściej donoszą o obecności wilków w pobliżu zabudowań i siedlisk ludzkich. Kilka tygodni temu do podobnej sytuacji doszło w miejscowości Gradki, w gminie Dywity. Tam również wilk wszedł na teren prywatnej posesji i miał kontakt z psem. Cała sytuacja została nagrana, jednak ze względu na drastyczny charakter materiału władze gminy Dywity zdecydowały o niepublikowaniu filmu.

Pojawianie się wilków tak blisko ludzi budzi niepokój i rodzi pytania o zagrożenie oraz konieczność podjęcia konkretnych działań. Choć gatunek ten jest objęty

ścisłą ochroną, coraz więcej mieszkańców postuluje zmiany w przepisach.

Nieznajomy wabi dzieci porzuconymi kotkami – mieszkańcy Olsztyna alarmują



Fot. Facebook

Mieszkańcy Olsztyna alarmują o podejrzanym mężczyźnie, który zaczepia dziewczynki w pobliżu placów zabaw, próbując zwabić je do lasu pod pretekstem pokazania kotów.

Podejrzany mężczyzna w okolicy osiedli Aurora i Libero

W ostatnich dniach w mediach społecznościowych pojawiły się alarmujące wpisy mieszkańców Olsztyna dotyczące mężczyzny, który miał zaczepiać dziewczynki w okolicach placu zabaw między osiedlem Aurora a Jarotami. Według relacji internautów, nieznajomy w Ogrodzie Jordanowskim miał zapraszać dzieci do pobliskiego lasu, tłumacząc, że chce pokazać im kotki znajdujące się w kartonie.

Ostrzeżenia w mediach

społecznościowych

Wpisy w mediach społecznościowych wzbudziły niepokój wśród mieszkańców. Internauci przestrzegają się nawzajem, aby nie spuszczać dzieci z oczu i reagować na wszelkie podejrzane zachowania w okolicy.

„UWAGA!! W OKOLICY OS. LIBERO, AURORA, DUŻEGO PLACU ZABAW (...) CHODZI PODEJRZANY TYP ZACZEPIA DZIEWCZYNKI, CHCE POKAZAĆ KOTKI W KARTONIE W POBLISKIM LASU” – napisano w jednym z postów.

W innym wpisie dodano: „Po osiedlu kręci się podejrzany mężczyzna, zaczepia dziewczynki. (...)

Mówi o porzuconych kotkach w kartonie, żeby zobaczyć w 'naszym lasku' obok osiedla”.

Reakcja mieszkańców i służb

Z relacji użytkowników wynika, że sprawa została już zgłoszona na policję. Na jednym ze zdjęć zamieszczonych w sieci widać mężczyznę, który ma być domniemanym sprawcą – jego wizerunek został uchwycony i rozpowszechniony w grupach w mediach społecznościowych.

Wpisy zdobyły dużą popularność i szybko się

rozprzestrzeniły, co świadczy o powadze sytuacji i realnym zaniepokojeniu społeczności.

Apel do rodziców i opiekunów

Rodzice i opiekunowie zostali poinformowani o tym, by zachować szczególną ostrożność. Autorzy wpisów proszą, by nie pozwalać dzieciom samodzielnie przebywać na placach zabaw czy w pobliskich laskach, dopóki sytuacja nie zostanie wyjaśniona.

źródło: Facebook

Ponad 600 drużyn z Warmii i Mazur gra w Pucharze Tymbarku. Rekordowy udział szkół



fot. PZPN

Boisko zamiast ekranu, drużyna zamiast samotności i dziecięce emocje zamiast presji. Tak od 25 lat wygląda Puchar Tymbarku, który i w tym roku przyciągnął tysiące młodych piłkarzy z całej Polski. W regionie zainteresowanie turniejem znowu wzrosło.

Rekordowa liczba zgłoszeń

Do tegorocznej, jubileuszowej XXV edycji Pucharu Tymbarku z województwa warmińsko-mazurskiego zgłoszono aż 637 drużyn. To o 13 procent więcej niż rok wcześniej. Największy wzrost odnotowano w kategorii U-12 dziewcząt – aż o 23 procent. Całkowicie, we wszystkich grupach wiekowych, kategoria U-12 cieszy się największym wzrostem

zainteresowania (21%).

Turniej rozpoczął się od rozgrywek gminnych i powiatowych, które odbywają się w marcu i kwietniu. Zwycięzcy etapu powiatowego wezmą udział w majowym finale wojewódzkim. Z kolei drużyny z kategorii U-10 i U-12 będą miały szansę wystąpić w wielkim Finale Ogólnopolskim, który w tym roku odbędzie się na Stadionie Śląskim w Chorzowie, tuż

przed meczem towarzyskim reprezentacji Polski.

Rodzice, którzy jeszcze chcą zgłosić dzieci do udziału, muszą pamiętać, że można to zrobić tylko do momentu startu rozgrywek w danym regionie. Cały proces rejestracji wspierają koordynatorzy wojewódzcy i regionalni, a także specjalny webinar dostępny na stronie Pucharu Tymbarku.

Turniej, który otwiera drogę do reprezentacji

Puchar Tymbarku nie bez powodu uchodzi za największy piłkarski turniej dziecięcy w Europie – i za realną kuźnię przyszłych reprezentantów kraju. Aż połowa obecnych kadrowiczów seniorskiej reprezentacji Polski brała kiedyś udział w turnieju, a w drużynach młodzieżowych ten odsetek sięga 80-90 procent.

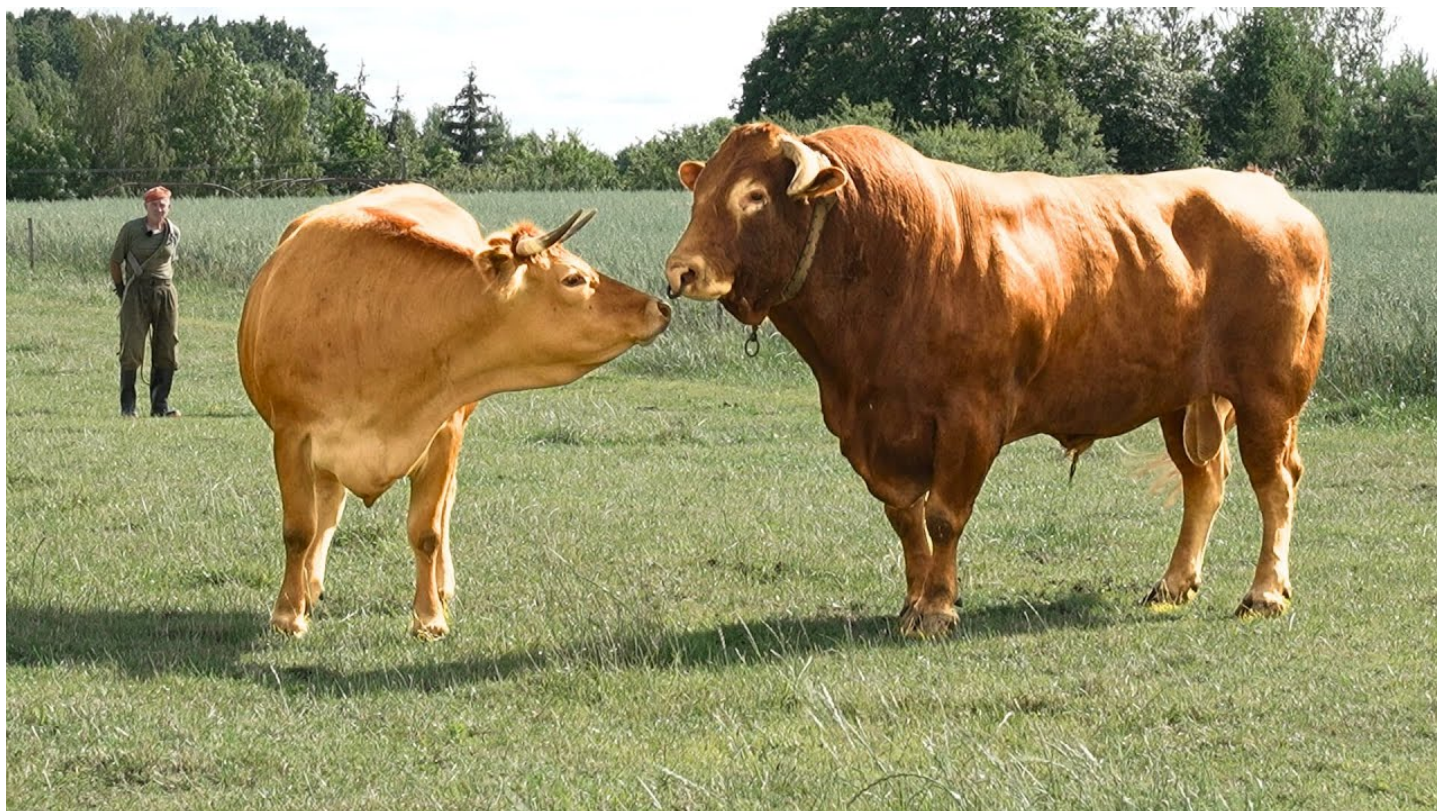
Zawodniczkę i zawodnicy, którzy dziś reprezentują Polskę na mistrzostwach Europy czy świata, często pierwsze kroki na boisku stawiali właśnie w barwach szkolnych drużyn grających w Pucharze Tymbarku. Jak podkreśla Marcin Kasprów, selekcjoner reprezentacji Polski kobiet U-19, to doskonała okazja, by wypatrzeć talenty z małych miejscowości, które nie zawsze są objęte systemem szkoleniowym PZPN.

W tym roku 10 reprezentantek Polski, które wywalczyły awans na Euro 2025, również zaczynało od Pucharu Tymbarku. Z kolei aż 19 z 21 zawodniczek, które pojechały na mistrzostwa świata U-17, miało za sobą udział w tym turnieju.

XXV edycja odbywa się pod Patronatem Honorowym Prezydenta RP Andrzeja Dudy. W Komitecie Honorowym znaleźli się Minister Sportu i Turystyki oraz Minister Edukacji.

źródło: PZPN, fot: PZPN

Smutny finał historii najpopularniejszego byka w Polsce. Internauci tego nie akceptują



Fani popularnego kanału „Romek Zaklinacz Byków” nie kryją wzruszenia. Romuald Rubinowicz z Warmii, znany szerzej jako Romek, ogłosił w emocjonalnym nagraniu, że nadszedł czas rozstania z jego najwierniejszym bykiem – legendarnym Alim. Po sześciu wspólnych latach czas buhaja dobiega końca.

Byk Ali - uparty przyjaciel z charakterem

Z wiekiem Ali stał się coraz bardziej nieustępliwy. Romek Zaklinacz Byków przyznaje, że każdego dnia musi wyciągać byka z obory siłą – zarówno rano do sprzątnięcia, jak i po śniadaniu na wybieg. „Strasznie uparty się zrobił” – komentuje. Widzowie mogą na nagraniach zobaczyć, jak trudne stało się codzienne funkcjonowanie z bykiem o silnym charakterze.

Hodowlane powody rozstania

Poza problemami natury praktycznej, o decyzji zaważyły również względy hodowlane. W profesjonalnej hodowli byki wymienia się co dwa, trzy lata. Ali przebywa w gospodarstwie Romka już od maja 2019 roku i ma około ośmiu lat. Istnieje ryzyko niekontrolowanego krzyżowania z jego córkami, co w hodowli jest nie do zaakceptowania. Jak tłumaczy sam Romek: „Absolutnie on jej nie może pokryć. Bo to by było kaziroidztwo”.

Wspomnienia i wzruszenie

Choć decyzja o rozstaniu jest racjonalna, Romek nie kryje emocji. Z sentymentem wspomina wspólne lata spędzone z Alim, również te bardziej burzliwe – od obalanych pni po próby ujeżdżania byka, które kończyły się niejednym upadkiem. Ali miał swoją siłę i temperament, który nie raz dał się we znaki. „Nie będę płakał, ale może łza w oku się zakręci, jak będę go łądował na auto” – wyznaje wyraźnie wzruszony youtuber.

W poszukiwaniu godnego następcy

Romek planuje teraz podróże w poszukiwaniu odpowiedniego młodego byka. Zdaje sobie sprawę, że proces szkolenia będzie czasochłonny i niepewny. Wspomina o poprzednich trudnych przypadkach i o tym, że jazda na niektórych bykach „kończyła się szybciej, niż się zaczęła”.

Nadzieja na dobry dom dla Alego

Największym pragnieniem Romka jest, by Ali trafił do dobrego gospodarstwa, gdzie będzie dalej zadbany i może jeszcze posłużyć jako byk rozplodowy. „Życzyłbym mu, żeby ktoś go kupił i jeszcze by mu dał ładne potomstwo” – mówi z nadzieją. Ali choć jest uparty, jest w dobrej formie, czysty i codziennie wyprowadzany – Romek nie szczędził mu troski.

Byk w lesie - początek legendy kanału

Jednym z pierwszych nagrań, które przyczyniło się do wyjątkowej popularności kanału „Romek Zaklinacz Byków”, była scena wspólnej pracy Romka i Alego w lesie. Wideo zatytułowane „Drwał Romek z bykiem wrywa drzewa w lesie” ukazuje niezwykłą więź między człowiekiem a zwierzęciem oraz siłę i posłuszeństwo Alego podczas wyciągania powalonych pni. Ta nietypowa współpraca zachwyciła internautów i stała się symbolem autentyczności oraz pasji obecnej na kanale.

Wielkie otwarcie Centrum Wolontariatu w Olsztynie



Czasem wystarczy jedno miejsce, żeby połączyć ludzi, którzy chcą zrobić coś dobrego. Już jutro w Olsztynie rusza przestrzeń dla tych, którzy chcą pomagać, poznawać innych i działać na rzecz lokalnej społeczności.

Pierwsze takie miejsce w Olsztynie

1 kwietnia 2025 roku o godzinie 10:00 w siedzibie Federacji FOSa przy ul. Linki 3/4 w Olsztynie oficjalnie zostanie otwarte Olsztyńskie Centrum Wolontariatu. To pierwsze miejsce w mieście dedykowane w pełni wolontariuszom i osobom, które chcą działać społecznie – zarówno tym z doświadczeniem, jak i tym, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę.

Otwarcie rozpocznie się prezentacją idei wolontariatu miejskiego i założeń działania OCW. Następnie przewidziano swobodną część integracyjno-informacyjną, podczas której będzie można zapoznać się z ofertą Centrum, porozmawiać z koordynatorami i wolontariuszami, zapisać się na działania i szkolenia oraz skorzystać z licznych atrakcji przygotowanych przez zespół OCW.

Atrakcje na start

W dniu otwarcia na odwiedzających czeka wiele inicjatyw stworzonych przez samych wolontariuszy. Jedną z nich są Wologofry – gofry serwowane z przesłaniem, oraz Wololoteria – losy-niespodzianki z drobnymi upominkami. Będzie też Strefa Dobrych Pomysłów – przestrzeń do dzielenia się wizją przyszłych działań Centrum, a także Woloteam – prezentacja aktywnych grup wolontariackich z Olsztyna.

Nie zabraknie także wsparcia informacyjnego – odwiedzający będą mogli zapisać się do Systemu Obsługi Wolontariatu (SOW), zapoznać z aktualnymi ofertami działań społecznych w mieście i zgłosić się do konkursu na miniGranty OCW. Do zdobycia będzie 2000 zł na realizację własnych pomysłów w ramach wolontariatu.

Organizatorzy – Federacja Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa – zapraszają wszystkich mieszkańców Olsztyna. Wydarzenie jest otwarte, bez zapisów, a atmosfera – nieformalna i przyjazna.

Plany i działania OCW na 2025 rok

Olsztyńskie Centrum Wolontariatu w 2025 roku będzie miejscem nie tylko spotkań i integracji, ale przede wszystkim działań. Jego zespół planuje promować i rozwijać ideę wolontariatu we wszystkich grupach wiekowych, pozyskiwać nowych wolontariuszy i tworzyć aktywną społeczność. Centrum będzie także

organizować szkolenia, warsztaty i doradztwo zarówno dla wolontariuszy, jak i koordynatorów działań społecznych. W planach znajduje się współpraca przy lokalnych inicjatywach, wspieranie akcji społecznych w mieście oraz realizacja własnych pomysłów i wydarzeń. Projekt ma charakter pilotażowy – jego rezultaty posłużą jako fundament do stworzenia Miejskiego Programu Wolontariatu. To pierwszy krok w kierunku budowy silnej i widocznej kultury wolontariatu w Olsztynie.

Projekt „Olsztyńskie Centrum Wolontariatu” jest finansowany ze środków z budżetu Miasta Olsztyna.

źródło: Centrum Wolontariatu Federacji FOSa

Skandal przy kasie w Bierdonce. Kinder Niespodzianka w jajkach kurzych



Z pozoru zwykłe zakupy w olsztyńskim sklepie stały się punktem wyjścia do szerszej dyskusji o i procedurach obowiązujących w jednej z największych sieci handlowych w Polsce.

Zdarzenie w olsztyńskiej

Biedronce

Do sytuacji doszło 14 marca 2025 roku, około godziny

18:30, w sklepie sieci Biedronka przy ul. Sielskiej w Olsztynie. Jak relacjonuje klient, chwilę przed nim zakupy robił tzw. tajemniczy klient. Kasjerka nie sprawdziła zawartości opakowania z jajkami kurzymi, w którym znajdowały się jajka Kinder Niespodzianki. Protokół z kontroli wskazał na niewłaściwą reakcję pracownika, a cały koszyk – w tym wspomniane jajka – został zwrócony.

Klient zapytał pracownika sklepu, co dalej dzieje się z takimi produktami. Usłyszał, że nie wrócą na półkę. W wiadomości do redakcji TKO pytał: czy produkty trafiają do utylizacji, czy może zostaną przekazane np. do Banków Żywności? Czy istnieje ryzyko związane z zakażeniem Salmonellą? Zastanawiał się też, jak często tego typu kontrole odbywają się w sklepach sieci Biedronka i jak wygląda nadzór nad obrotem zwracanych towarów.

Sieć tłumaczy, czym jest „koszyk kontrolny”

W odpowiedzi na pytania redakcji sieć Biedronka wyjaśniła, że opisana sytuacja nie była testem „tajemniczego klienta”, a elementem cyklicznego audytu pod nazwą „koszyk kontrolny”. Jego celem jest weryfikacja pracy kasjerów i przypomnienie o obowiązujących procedurach.

Jak przekazał Artur Szczypiński, regionalny menedżer ds. ochrony w sieci Biedronka, kasjerzy mają obowiązek skanowania wszystkich produktów i sprawdzenia, czy klient wyłożył całą zawartość koszyka. W kontrolach uczestniczą pracownicy ochrony lub upoważnieni pracownicy sieci, a stanowiska kasowe wyposażone są w kamery i lustra pomagające w tej weryfikacji.

Oświadczenie Biedronki

Zgodnie z procedurami, do kontroli wybierane są tylko te produkty, które mogą wrócić do sprzedaży. Sytuacja opisana w sklepie w Olsztynie – jak podkreślił przedstawiciel sieci – nie spełniała tych kryteriów, czytamy w oświadczeniu:

„Według procedur wyznaczonych przez naszą sieć, których audytorzy są zobowiązani przestrzegać, produkty, które mogą być wykorzystywane do zakupu próbnego to te, które nie generują konieczności likwidacji. Oznacza to, że po zakończeniu procesu wracają na sklepową półkę. Sytuacja, którą Pan opisał faktycznie nie spełnia tych kryteriów. Natychmiast po otrzymaniu sygnału w tej sprawie, przekazaliśmy informację o zdarzeniu do osób odpowiedzialnych za przebieg testów. Dodatkowo wszystkim podwykonawcom przypomnieliśmy obowiązujące w naszej sieci zasady”.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	90/2025
Data wydania	31 marca 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.